

Ks. dr hab. Sławomir Fundowicz  
Katedra Prawa Administracyjnego KUL JPII

**Recenzja pracy doktorskiej Patryka Masłowskiego pt. „Organizacja i funkcjonowanie sportu w Polsce – zagadnienia administracyjnoprawne”, Olsztyn 2021, s. 286**

Promotor: dr hab. Marta Pomykała, prof. PRz

I

Coraz częściej, ale ciągle nie za często, podejmowane są w pracach doktorskich zagadnienia z prawa sportowego. Dlatego wciąż obracają się one wokół zagadnień dosyć ogólne, można rzec w jakimś sensie podstawowych. W ten nurt badań wpisuje się recenzowana praca. Autor wprowadza stwierdza, że problematyka dotycząca prawnych uwarunkowań organizacji oraz funkcjonowania sportu nie została jeszcze w sposób szeroki oraz szczegółowy opisana i przeanalizowana, ale jednocześnie wskazuje na dynamicznie rozwijającą się w tym zakresie literaturę: S. Fundowicz, *Prawo sportowe*; materiały pokonferencyjne Polskiego Towarzystwa Prawa Sportowego redagowane przez A. Szwarca; prace M. Leciaka (a przede wszystkim przygotowany pod jego redakcją podręcznik *Prawo sportowe*); E.J. Krześniak, *Kluby i organizacje sportowe w prawie polskim*; B. Uliasz, *Wykonywanie i organizowanie sportu w Polsce. Studium administracyjno-prawne*. W takim kontekście Autor przyjął za cel rozprawy teoretyczną analizę pozycji prawnej oraz roli organów administracji publicznej, ze szczególnym uwzględnieniem administracji rządowej i samorządowej, w zakresie realizacji powierzonych im zadań w obszarze sportu, a także przybliżenie zasad funkcjonowania podmiotów prowadzących oraz wspierających działalność sportową (s. 9). Ten cel, choć zdaje się wykraczać poza zagadnienia administracyjnoprawne zasygnalizowane w tytule, prowadzi do ważnej refleksji nad znaczeniem rozwiązań organizacyjno-prawnych dotyczących sportu. Podkreślone to zostało w pytaniu, które stanowi problem badawczy pracy: „Jaki wpływ na organizację, funkcjonowanie oraz rozwój polskiego sportu mają organy administracji rządowej i administracji samorządowej, a także podmioty prowadzące i wspierające działalność sportową, oraz czy obecny kształt regulacji w tym zakresie pozwala na faktyczną efektywną realizację uprawnień i obowiązków tych podmiotów w sferze sportu?” (s. 10). Poczucie zbyt szerokiego zakresienia badań tworzy też lista celów szczegółowych (8 celów wyliczonych na s. 9-10) i odpowiadających im problemy badawcze (7 pytań na s. 10). Wiele z tych zagadnień stało się już przedmiotem oddzielnych prac, również będących podstawami w przewodach



doktorskich, a inne zdają się nawet w takim odniesieniu zbyt szerokie, jak np. bezpieczeństwo w sporcie, co zauważył Autor, zajmując się w tym zakresie tylko wybranymi aspektami. Ten szeroki wachlarz problemów poruszonych w pracy nie powinien jednak przesłonić tego, że badania przedstawione w pracy koncentrują się wokół rozwiązań organizacyjnych dotyczących sportu w Polsce i oceny przyjętego systemu. Tak zakreślony temat jest na pewno warty poruszenia i jest właściwym dla rozprawy doktorskiej.

## II

Praca została podzielona na pięć rozdziałów. Całość poprzedza wstęp, a pracę zamykają wnioski końcowe. Do pracy zostały dołączone: spis treści, wykaz skrótów, wykaz literatury, wykaz aktów prawa międzynarodowego, wykaz aktów prawa krajowego, wykaz orzeczeń oraz wykaz cytowanych stron internetowych.

W pierwszym rozdziale (s. 14-51) Autor w sposób skrótowy przedstawił genezę i rozwój sportu. Odpowiada w tym miejscu na dwa podstawowe pytania badawcze: czy jest sport i czym jest dyscyplina sportu. Odnosząc się do pojęcia sportu w pracy przedstawione zostało szerokie tło historyczne, socjologiczne, psychologiczne i filozoficzne, wskazujące na ważne kierunki myślenia o sporcie, zwłaszcza w kontekście jego profesjonalizacji i komercjalizacji. Normatywne pojęcie sportu zostało natomiast zestawione z szerszą kategorią „kultura fizyczna”, która obejmuje, obok sportu, wychowanie fizyczne i rehabilitację ruchową. W tej ciekawej analizie zabrakło ważnego z punktu widzenia prawa administracyjnego odniesienia do ustawy o działach administracji rządowej oraz do przepisów Konstytucji, która zobowiązuje władze publiczne do troski o kulturę fizyczną, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży (art. 68 ust. 5; por. w pracy s. 44). Te odniesienia znalazły się w innym miejscu rozprawy. W podobny sposób zostały przeprowadzone w pracy rozważania dotyczące dyscypliny sportu. Autor skupił się na podaniu szerokiej bazy faktograficznej, co doprowadza go do stwierdzenia, że istota dyscypliny sportowej sprowadza się do uprawiania sportu w ściśle określonych regułach w odpowiednich do tego warunkach. Rozważania tutaj przedstawione, choć mają istotne znaczenie prawne, nie zostały jeszcze mocno osadzone w kontekście normatywnym czy w ogóle prawniczym. Takie odniesienie można znaleźć w zasadzie tylko w przypadku e-sportu. Autor w zasadzie zilustrował bardzo ciekawy problem dynamiki sportu, który w świecie współczesnym przyjmuje coraz to nowe formy. W pierwszym rozdziale została też przedstawiona prawnio-organizacyjna historia rozwoju sportu w Polsce. Historycznie rzecz biorąc Autor wykracza poza Polskę, analizując rozwiązania przyjęte na ziemiach polskich w okresie rozbiorów. Ponadto została przedstawiona pozycja sportu w dwudziestoleciu



międzywojennym, w latach 1945-1990 oraz po 1990 roku. Ostatnią część tego rozdziału zajmują rozważania o źródłach prawa sportowego. Autor umieścił te rozważania na tle konstrukcji ogólnego pojęcia prawa. Te rozważania mają doprowadzić nas do czytelnej odpowiedzi na pytanie, czy i w jakim sensie istnieje prawo sportowe. Autor wchodzi więc z punktu widzenia swojej pracy na niebezpieczny grunt. Bezpieczeństwo znajduje najpierw w poglądzie zawartym w *Leksykonie prawa sportowego* z 2017 roku (por. s. 43), a następnie wskazując na źródła poznania obowiązującego prawa odnoszące się do sportu, począwszy od Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez ustawę z dnia 25 czerwca 2010 roku o sporcie oraz takie ustawy jak: ustawa z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych, ustawa z dnia 21 kwietnia 2017 roku o zwalczaniu doping w sporcie. Przytoczona została także regulacja zawarta w art. 165 ust. 4 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz Biała księga na temat sportu, opublikowana w 2007 roku. Autor więc odniósł się w tym miejscu do podstawowych źródeł prawa sportowego o charakterze ustawy (pomijając te, które regulują zagadnienia bardziej szczegółowe, jak np. wykorzystanie zwierząt w sporcie czy uprawianie sportu na drogach publicznych), rozszerzając ten opis o prawo Unii Europejskiej.

Rozdział drugi (s. 52- 90) został zatytułowany „Podmioty administracji publicznej wykonujące zadania w zakresie sportu”. Rozdział ten nadaje pracy rys administracyjnoprawny, który został zasygnalizowany w tytule rozprawy. Rozważania tutaj zawarte, korzystając z pewnej metaforyki sportowej, zaczynają się od mocnego uderzenia. Autor przedstawia przyjętą w pracy koncepcję administracji publicznej, definiuje pojęcie organu administracji publicznej oraz konstruuje schemat organizacyjny administracji publicznej i to wszystko zawiera na 10 stronach (s. 52-62). Musi więc to być rozważanie skrótowe i ograniczające się w zasadzie do przedstawienia swoich poglądów, popartych wybraną literaturą przedmiotu. W pierwszym zakresie przywołuje przede wszystkim poglądy M. Stahl i J. Dobkowskiego, w drugim natomiast J. Bocia. W trzecim temacie buduje różne schematy, według przyjętych w literaturze kryteriów. Nawiązując do przyjętego schematu organizacyjnego Autor analizuje rozwiązania dotyczące ministra właściwego do spraw kultury fizycznej. Odnosząc się do jego pozycji prawnej, stwierdza, że minister właściwy do spraw kultury fizycznej jest naczelnym organem administracji rządowej (raczej nie państwowej, jak to jest w pracy – s. 63) kierujący działem kultura fizyczna. W ten sposób problem został nieco uproszczony, bo kompetencje ministra właściwego do spraw kultury fizycznej są znacznie uszczuplone przez kompetencje ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania (przede wszystkim, jeśli chodzi o wychowanie fizyczne) oraz ministra właściwego do spraw zdrowia (przede wszystkim, jeśli chodzi o rehabilitację ruchową), a także innych ministrów, co zaznaczono też w nazwie odnoszącej się



do tego ministra – Minister Sportu i Turystyki. W kolejnej części zostały zanalizowane zadania i kompetencje wojewody. Tutaj uwaga została skoncentrowana na przepisach ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Trzecią strukturą organizacyjną administracji publicznej wymienioną w pracy są organy samorządu terytorialnego, choć od samego początku Autor rozważa pozycję w prawie sportowym jednostek samorządu terytorialnego, a działanie ich organów powinno być zagadnieniem wtórnym. Warto w tym kontekście przypomnieć, że ustawa o sporcie zakłada, że tworzenie warunków, w tym organizacyjnych, sprzyjających rozwojowi sportu jest zadaniem własnym jednostek samorządu terytorialnego (art. 27 ust. 1 u.s.). Fundamentalne znaczenie ma tutaj jednak, przytoczony w pracy, art. 27 ust. 2, który umożliwia przyjęcia przez organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego określenia w drodze uchwały, warunków i trybu finansowania powyższego zadania własnego, wskazując przy tym cel publiczny z zakresu sportu, który jednostka zamierza osiągnąć. Niezbyt jasna jest uwaga, co do fakultatywności tego zadania (s. 85). W części dotyczącej samorządu terytorialnego zostały przedstawione takie zagadnienia jak dotacja celowa dla klubów sportowych działających na obszarze jednostki, wspieranie kultury fizycznej na podstawie przepisów ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, ustanawianie i finansowanie stypendiów sportowych, tzw. rady sportu. Poza rozważaniami zawartymi w pracy została możliwość tworzenia spółek prawa handlowego i przystępowania do nich przez gminę w zakresie klubów sportowych działających w formie spółki kapitałowej.

W trzecim rozdziale (s. 91-137) zostały przedstawione podmioty prowadzące działalność sportową. Wymagało to zdefiniowania działalności sportowej. Autor przyjął ostatecznie rozwiązanie podmiotowe, wskazując te, które według niego prowadzą taką działalność: kluby sportowe, związki sportowe, podmioty organizujące i prowadzące ligi zawodowe, zawodnicy, trenerzy, sędziowie sportowi i agenci sportowi. W tej części rozprawy bardziej chodzi o rozwiązania organizacyjne niż administracyjnoprawne. W przypadku klubów sportowych ustawowo wskazaną formą organizacyjną jest osoba prawna. W ustawie o sporcie wprowadzono też nowy typ osoby prawnej: uczniowski klub sportowy. Autor wskazał w tym zakresie na takie formy organizacyjne, obok wspomnianego uczniowskiego klubu sportowego, jak stowarzyszenie, spółka akcyjna, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, spółdzielnia, fundacja. To wyliczenie zostało potwierdzone badaniami faktograficznymi. Powstaje jednak teoretyczny problem, czy inne osoby prawne mogłyby być klubem sportowym. Problemem polityki legislacyjnej jest też odpowiedź na pytanie, czy takie ograniczenie organizacyjnoprawne jest właściwym i czy nie ogranicza to swobody uprawiania sportu, zwłaszcza w drużynowym wymiarze. W tym kontekście pojawiają się też uczniowskie kluby



sportowe. Sympatycznym przykładem jest Uczniowski Klub Sportowy „Trójeczka” Olsztyn, podanym chyba tylko z powodu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, który prowadzi postępowanie doktorskie. Niemniej jednak taka forma organizacyjna jest szeroko przyjmowana i obejmuje liczne kluby sportowe, działające zresztą nie tylko w sporcie młodzieżowym. Łatwość tworzenia uczniowskich klubów sportowych była źródłem nadużyć, np. w Polskim Związku Łuczniczym. Przeciwdziałając tego typu zjawiskom wprowadzono dla klubów sportowych – członków polskich związków sportowych obowiązek udziału we współzawodnictwie sportowym organizowanym przez ten związek, co wymusza prowadzenie działalności sportowej przez klub. W następnej części rozdziału zostały razem omówione związki sportowe i polskie związki sportowe. Dostyc eufemistycznie brzmi teza Autora, że kwestie dotyczące związków sportowych uregulowano w ustawie o sporcie w sposób bardzo pobieżny i ogólny. Bezpośrednio związków sportowych dotyczy art. 6 ust. o sporcie, zgodnie z którym co najmniej trzy kluby sportowe mogą utworzyć związek sportowy w formie stowarzyszenia lub związku stowarzyszeń. Jak się wydaje, jest to przepis zastrzegający nazwę „związek sportowy” dla stowarzyszeń lub związków stowarzyszeń utworzonych przez kluby sportowe. Nazwa taka będzie wskazywała na działalność sportową tworzonej osoby prawnej. W pracy zostały wymienione trzy rodzaje tego typu związków: takie, które nie spełniają (przynajmniej w tym momencie) ustawowych kryteriów utworzenia polskiego związku sportowego; takie, które tworzą lub są członkami polskiego związku sportowego; takie, które integrują określone środowisko, przy czym w tym ostatnim przypadku nazwa „związek sportowy” nie ma znaczenia nadanego temu terminowi przez art. 6 u.s. (chodzi tutaj o Szkolny Związek Sportowy i Akademicki Związek Sportowy). Regulację dotyczą polskich związków sportowych można uznać za wprowadzenie administracyjnoprawnej reglamentacji w odniesieniu do prowadzenia określonej działalności, w tym przypadku działalności sportowej. Można dostrzec to przede wszystkim w uzależnieniu istnienia polskiego związku sportowego od zgody ministra właściwego do spraw kultury fizycznej, a także w przepisach o kontroli prowadzonej przez ministra właściwego do spraw kultury fizycznej w zakresie działalności polskiego związku sportowego oraz w konieczności uzyskania akceptacji dla każdorazowej zmiany statutu polskiego związku sportowego. Ustawa o sporcie określa zaś ramy dla wyżej wymienionych czynności ministra właściwego do spraw kultury fizycznej, choć przepisy te mogą być podstawą działań poszczególnych członków polskiego związku sportowego. Warto przy tym zauważyć, że polski związek sportowy jest osobą prawną szczególnego rodzaju. Takiej administracyjnoprawnej reglamentacji podlega też liga zawodowa. W pewnym zakresie został wprowadzony obowiązek utworzenia ligi zawodowej, wprowadzono obowiązek



określonej formy organizacyjnej dla podmiotów w niej uczestniczących oraz dla podmiotu zarządzającego ligą zawodową oraz wprowadzono obowiązek uzyskania zgody na zawarcie umowy przez polski związek sportowy z podmiotem zarządzającym ligą zawodową. Działalność sportową prowadzą też osoby fizyczne. Na pierwszym miejscu pojawiają się tu zawodnicy. Ustawa o sporcie odnosi się do zawodników incydentalnie, regulując takie zagadnienia jak członkostwo w kadrze narodowej, świadczenia dla medalistów olimpijskich i osób z nimi zrównanych, ubezpieczenie i badania lekarskie i stypendia sportowe (w recenzowanej pracy zostały one przedstawione w punkcie dotyczącym działalności samorządu terytorialnego, choć w ustawie o sporcie mowa jest też o stypendiach sportowych fundowanych przez klub). Ustawa o sporcie odnosi się jeszcze do instruktorów sportu i trenerów, wyznaczając warunki wykonywania tego zawodu. Warto zauważyć, że regulacja ustawowa dotyczy tylko minimalnych wymagań dla instruktorów sportu i trenerów prowadzących treningi dla zawodników uczestniczących we współzawodnictwie organizowanym przez polski związek sportowy (choć polskie związki sportowe mogą wprowadzać większe wymagania na wyższych poziomach rywalizacji). Ponadto warto odnieść się do problemu deregulacji tego zawodu wprowadzonej ustawą z dnia 13 czerwca 2013 roku o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów. Ustawa o sporcie w ogóle nie wymienia ani sędziów sportowych, ani agentów sportowych. Regulacje tych zawodów pozostawiono polskiemu związkowi sportowemu.

Kolejna grupa podmiotów została w rozdziale czwartym recenzowanej pracy (s. 138-190) nazwana jako podmioty wspierające działalność sportową. Taka nazwa może budzić wątpliwości. Termin ten kojarzy się bezpośrednio ze wspieraniem sportu przed organy władzy publicznej. W czwartym rozdziale zostały umieszczone podmioty o bardzo różnych funkcjach. Łączy je to, że wszystkie (poza Polskim Komitetem Sportów Nieolimpijskich) zostały wymienione w ustawie o sporcie lub w ustawie o zwalczaniu dopingu w sporcie. Do tych podmiotów należą: Polski Komitet Olimpijski, Polski Komitet Paraolimpijski, Polska Agencja Antydopingowa POLADA, Polskie Laboratorium Antydopingowe, Trybunał Arbitrażowy do spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim. Można je lepiej nazwać podmiotami mającymi wpływ na prowadzenie działalności sportowej. Polski Komitet Olimpijski, prawnie bardzo szczególna organizacja, została w ustawie pomyślana jako podmiot reprezentujący sport wobec władzy publicznej, choć przede wszystkim jest to narodowa organizacja reprezentująca polski sport w międzynarodowym ruchu olimpijskim. Polski Komitet Paraolimpijski z kolei jest pomyślany w ustawie jako podmiot reprezentujący sport niepełnosprawnych wobec władz publicznych, ale przede wszystkim jest narodową organizacją reprezentującą sport



niepełnosprawnych w międzynarodowym ruchu paraolimpijskim. W tym kontekście Autor wymienił Polski Komitet Sportów Nieolimpijskich, który powstał po wielokrotnie wspomnianym w pracy wydarzeniu sportowym, jakim było Word Games we Wrocławiu. W ten sposób możnaby dopełnić reprezentacji sportu wobec władz publicznych. Ustawa o zwalczaniu doping w sporcie powołała do istnienia oddzielny podmiot – państwową osobę prawną – Polską Agencję Antydopingową (POLADĘ). W ten sposób został spełniony postulat, aby zwalczaniem doping zajmował się podmiot niezależny od administracji rządowej. Nowelizując ustawę o zwalczaniu doping w sporcie w 2018 roku powołano jeszcze jedną państwową osobę prawną – Polskie Laboratorium Antydopingowe, którego działalność objęta jest też standardami umieszczonymi w Kodeksie Antydopingowym przyjętym przez Światową Organizację Antydopingową (WADA). To wyróżnienie ma z kolei zapewnić obiektywność kontroli antydopingowej. Trybunał Arbitrażowy do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim działa od 1994 roku, ale przeszedł ciekawą historię w kontekście regulacji ustawowej. Początkowo jego działalność była uregulowana w ustawie o sporcie kwalifikowanym, następnie zrezygnowano w ustawie o sporcie z jego regulacji ustawowej, sądząc że wystarczą przepisy o sądach polubownych, aby w końcu wrócić do regulacji ustawowej, zauważając, że przepisy o sądach polubownych nie zawsze mogą być zastosowane w odniesieniu do właściwości Trybunału Arbitrażowego (chodziło głównie o sprawy regulaminowe i dyscyplinarne). Wszystkie podmioty opisane w pracy mają więc swój wymiar publicznoprawny, chociaż jest on bardzo różnie ukształtowany, co też wynika z różnorodnych źródeł istnienia tych podmiotów i różnych funkcji, które im zostały przypisane.

Ostatnia część recenzowanej rozprawy – rozdział piąty (s. 191-244) dotyczy bezpieczeństwa w sporcie. Jak już zaznaczono, zostały tutaj poruszone tylko wybrane zagadnienia, a mianowicie: badania lekarskie, bezpieczeństwo imprez masowych, doping w sporcie. Tę ostatnią część mogłaby lepiej dotyczyć przeciwdziałaniu negatywnym zjawiskom w sporcie. W ujęciu przedstawionym w pracy zabrakło bowiem miejsca na przeciwdziałanie korupcji. Problem doping został zaś zdublowany przez rozważania z czwartego rozdziału o instytucjach przeciwdziałających dopingowi. Możliwość też wspomnieć o bezpieczeństwie w poszczególnych typach sportów: sporty wodne, górskie, motorowe.

Całość pracy została podsumowana wnioskami końcowymi (s.245-251).

Omówiony wyżej układ pracy nie budzi większych wątpliwości. Jest czytelny, jasny i bez wątpienia ułatwia czytelnikowi orientację w rozważanych problemach. Nie budzi też wątpliwości kolejność rozdziałów.



Należy pochwalić konstrukcję poszczególnych rozdziałów ocenianej pracy. Zaczynają się one zawsze od wprowadzenie, w których znajduje się uzasadnienie i schemat prowadzonych rozważań. Treść rozdziałów zbudowana jest według czytelnego schematu od rozważań ogólnych do szczegółowych, zwykle wychodząc od powszechnego rozumienia określonego pojęcia, przez jego prawną treść, dochodząc do praktycznych wniosków. Wnioski znalazły się w podsumowaniach. Warto też zauważyć, że Autor często posługuje się podsumowaniami cząstkowymi, zamykającymi poszczególne etapy badań, które zamykają zarówno wydzielone redakcyjnie części pracy, jak i wydzielone w ich obrębie zagadnienia.

### III

Autor określił dokładnie metody badawcze, którymi posługiwał się. Główną metodą badawczą wykorzystaną przez Autora jest metoda prawnodogmatyczna, którą zastosowano w celu interpretacji oraz klasyfikacji pojęć, a także analizy stosunków prawnych. Dla przedstawienia zmian legislacyjnych, jakie w związku z organizacją i funkcjonowaniem sportu zaszły w prawie polskim zastosowano metodę prawnohistoryczną oraz metodę komparatystyczną. Wykorzystano też metodę statystyczną (zob. s. 11) .

Wybrane metody zostały dostosowane do podjętej problematyki i ich wykorzystanie nie budzi zastrzeżeń. Umożliwiły one na głęboką analizę opisywanych problemów.

Trzeba ponadto podkreślić dobry język, którym posługuje się Autor. Pracę czyta się z łatwością, mimo często skomplikowanej materii. Autor potrafił przedstawić ją w jasny, zrozumiały sposób.

Nie można też mieć zastrzeżeń do strony edytorskiej recenzowanego opracowania.

### IV

Wykorzystany materiał Autor przedstawił w dołączonych do pracy wykazach. Wykaz literatury obejmuje 188 pozycji. Wykaz aktów prawa międzynarodowego obejmuje 20 pozycji. Wykaz aktów prawa krajowego obejmuje 121 pozycji. Wykaz orzeczeń obejmuje 14 pozycji. Wykaz stron internetowych obejmuje 71 pozycji. Można mieć wątpliwości co do charakteru prawnego poszczególnych aktów wymienionych w wykazach dotyczących prawa międzynarodowego i prawa krajowego. Powstaje bowiem problem, czy akty prawa międzynarodowego są aktami obowiązującymi w Polsce. Poza tym w aktach prawa krajowego umieszczono zarówno Konstytucję, ustawy, rozporządzenia, zarządzenia, ale też obwieszczenie Ministra Sportu (poz. 89), decyzje Ministra Sportu i Turystyki (poz. 90-92), ale też różnorodne akty organizacji sportowych. Może lepiej byłoby wydzielić wszystkie akty



stanowione przez organizacje sportowe (międzynarodowe i krajowe) w oddzielnym wykazie. Wykazy przedstawione w pracy pozostawiają bowiem wątpliwość, jak Autor rozumie pojęcie aktu prawnego. Wykaz literatury obejmuje szeroki wachlarz literatury z zakresu prawa administracyjnego oraz prawa sportowego, ale także z zakresu teorii prawa i z zakresu szeroko pojętej nauki o kulturze fizycznej. Wszystkie te wykazy możnaby bardzo rozmnażać. Sam wybór Autora, choć pozostawia pewien niedosyt, należy uszanować. Jeśli chodzi o prawo sportowe, zostały uwzględnione wszystkie podstawowe publikacje, choć trzeba zauważyć, że jest to na tyle dynamiczna dziedzina prawa, że trudno nadążyć za pojawiającą się literaturą. Niedostatek budzi też literatura w językach obcych (chyba tylko jedna pozycja). Niedostatek ten nieco zaspokajają akty międzynarodowych organizacji sportowych (pozycje 9-20 w wykazie międzynarodowych aktów prawnych). Wy tłumaczeniem jest tu też polska perspektywa badań wskazana w tytule recenzowanej rozprawy.

Zebrany materiał został w pracy bardzo dobrze wykorzystany. Autor prawidłowo udokumentował opisywane zagadnienia, choć wiele stron jest pozbawionych przypisu. Można było też oczekiwać większego urozmaicenia charakteru przypisów. W pracy mamy tylko przepisy odsyłające.

## V

Każda praca skłania do podjęcia dyskusji. W kontekście recenzowanej pracy powstają także zagadnienia, które chciałoby się rozwinąć. Ograniczmy się tylko do dwóch.

Jednym z podstawowych problemów w prawie sportowym jest zagadnienie autonomii sportu. Do tej zasady często odwołują się międzynarodowe federacje sportowe i Międzynarodowy Komitet Olimpijski. Od 24 lutego 2022 roku dyskusja ta rozciąga się na powiązania sportu z państwem, w związku z zawieszeniem sportowców rosyjskich i białoruskich w niektórych dyscyplinach sportowych od udziału we współzawodnictwie sportowym. Krajowe organizacje sportowe także powołują się na autonomię sportu. Ma ona też fundamentalne znaczenie organizacyjnoprawne. Organizacje sportowe są bowiem tworzone bez udziału państwa, a co najwyżej są przez państwo akceptowane i uznawane dla potrzeb realizacji pewnych zadań w zakresie sportu. W takim kontekście powstaje więc pytanie o rozumienie zasady autonomii sportu oraz o granicach normatywnej ingerencji w tę autonomię.

Autor poruszył wiele zagadnień dotyczących styku administracji publicznej i sportu. Strona podmiotowa tego styku obejmuje z jednej strony administrację rządową z ministrem właściwym do spraw kultury fizycznej na czele oraz jednostki samorządu terytorialnego a z drugiej strony organizacje sportowe. Pojawiają się nowe podmioty: Polska Agencja



Antydopingowa i Polskie Laboratorium Antydopingowe. W stosunku do tych ostatnich Autor wypowiedział się w sposób bardzo pozytywny. Powstaje jednak pytanie, czy taka pozytywna ocena może odnosić się do całego systemu organizacyjno-prawnego sportu w Polsce (np. powstaje pytanie o pozycję prawną Polskiego Komitetu Sportów Nieolimpijskich) oraz czy administracja publiczna właściwie odpowiada na potrzeby obywateli w zakresie sportu.

## VI

Z przedstawionych wyżej uwag jasno wynika, że rozprawę doktorską **Patryka Masłowskiego pt. „Organizacja i funkcjonowanie sportu w Polsce – zagadnienia administracyjnoprawne”**, Olsztyn 2021 należy ocenić pozytywnie. Rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, Autor wykazał się wiedzą dotyczącą opisywanego zagadnienia oraz znajomością szerokiej literatury i w ten sposób zostały spełnione wymagania, o których mowa w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o tytule naukowym i stopniach naukowych oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. z 2017. poz. 1789) w związku z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. 2018, poz. 1669) oraz art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018, poz. 1668 ze zm.) dotyczące nadania stopnia doktora w zakresie nauk prawnych.

X *Stefan Funder*

*Lu66, R.04.2022.*